Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

# ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

**Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.**

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

**Nr. 2.** Dnia 22. Stycznia 1880. **VII. rocznik.**

**Treść:** Nowa ustawa podatkowa dla stowarzyszeń zaliczkowych. — Spostrzeżenia nad rozwojem stowarzyszeń. IX. — Sprawozdanie sekretarza Związku stowarzyszeń z podróży do Jaryczowa nowego i Kulikowa. — O udziałach wypowiedzianych. — Ruch stowarzyszeń: Towarzystwo zaliczkowe w Kolbuszowéj. P. Karol Wroński. — Rozmaitości. — Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za r. 1879. Dąbrowa. Krakowiec. Lwów. Wykoty. — Korespondencya Redakcyi.

## Nowa ustawa podatkowa
### dla stowarzyszeń zaliczkowych.

Dnia 15. b. m. przedłożył imieniem rządu r. s. Chertek następujący projekt do

*Ustawy*

*w sprawie niektórych zmian ustaw i przepisów o podatku zarobkowym i dochodowym w ich zastósowaniu do kas zaliczkowych i stowarzyszeń kredytowych.*

Za zgodą obu Izb mojéj Rady Państwa postanawiam zarządzić co następuje:

§. 1.

Postanowienia niniejszéj ustawy zastósowane być mają:

1. do stowarzyszeń zarejestrowanych na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 (Nr. 70. D. P. P.) i innych na zasadzie pomocy własnéj opartych, niezarejestrowanych, samoistnych kas zaliczkowych i stowarzyszeń kredytowych, które w myśl statutu swego przy udzielaniu kredytu tylko do własnych ograniczają się członków;

2. do utworzonych na podstawie osobnych ustaw krajowych, a z funduszów kontrybucyjnych i podatkowych powstałych kas zaliczkowych;

3. do kas zaliczkowych gminnych.

§. 2.

Poszczególnione w §. 1. kasy zaliczkowe nie podlegają podatkowi dochowemu, dopóki ich bilansowy stan czynny nie przewyższa 5.000 zł.

Podstawą bilansowego stanu czynnego powinien być rachunek roczny (bilans) tego roku, który poprzedza rok opodatkować się mający.

O ile zaś wymienione w §. 1. kasy zaliczkowe z powodu obracania obcym kapitałem podatkowi zarobkowemu podlegają, należy ten ostatni przypisywać tylko w połowie tego wymiaru, jakiemu one na podstawie istniejących przepisów o podatku zarobkowym podlegają.

Upoważnia się nadto władze skarbowe do odstępywania przy opodatkowaniu zarobkowem kas zaliczkowych, tą ustawą objętych, od obowiązujących norm w rozróżnianiu kategoryi miejscowych, i do zaliczania tychże kas do klas podatkowych na podstawie wskazanych bilansowym stanem czynnym rozmiarów interesu.

§. 3.

Liczebną podstawę wymiaru podatku dochodowego stanowi czysty zysk przedsiębiorstwa, obliczony na podstawie niniejszéj ustawy, a pochodzący z roku poprzedzającego rok opodatkować się mający.

Czysty zysk pochodzi z nadwyżek bilansowych, które jako procenta, zyski, dywidendy, tantiemy, albo pod jakąkolwiek nazwą pomiędzy uczestników, członków, dyrektorów, radców nadzorczych lub innych interesentów rozdzielone lub do użytku oddane, do funduszu rezerwowego wliczone, albo na rachunek roku przyszłego przeniesione zostaną.

Nadto, podstawą opodatkowania mają być wszystkie kwoty, które nie będąc jako nadwyżka bilansowa wykazane, użyte zostaną do następujących celów:

*a)* do zwiększenia kapitału obrotowego w przedsiębiorstwo włożonego;

*b)* do umorzenia długów;

*c)* do oprocentowania kapitałów na realnościach przedsiębiorstwa zahipotekowanych, lub w inny sposób stale w témże ulokowanych, o ile takowe tworzą części składowe kapitału wkładowego, a ich oprocentowanie nie objętém zostało kwotami do rozdziału wprowadzonemi (alinea 2);

*d)* do takich dobroczynnych, humanitarnych lub innych wydatków, darowizn lub zapisów, które przez prowadzenie interesu spowodowane nie zostały;

*e)* do zapłacenia podatku dochodowego wraz z dodatkami;

*f)* do pokrycia strat poniesionych z lat dawniejszych.

Natomiast należy zawarte w nadwyżkach bilansowych przeniesione z lat poprzednich kwoty czystego zysku potrącić, jak niemniéj kwotę wypadłą z potrącenia wydatków na nieruchomości poczynionych od dochodów z tychże nieruchomości pobiéranych. Stałych

płac, pobiéranych przez członków stowarzyszenia lub dyrekcyi za pracę i usługi w stowarzyszeniu, nie należy uważać jako rozdział czystego zysku w myśl alinei 2.

Jako fundusz rezerwowy nie należy w myśl powyższéj alinei 2. uważać następnych kwot i funduszów, jeżeli i o ile one do pokrycia oznaczonych z obrotu wynikających wydatków lub funduszów służą, jako to: fundusze umorzenia, amortyzacyjne, specyalny fundusz rezerwowy strat, i t. d. Opodatkowanie tych funduszów wtedy tylko nastąpić może, jeżeli takowe podciągnąć się dadzą pod kategorye w alineach 2. 3. wymienione, jednakowoż rozdziału kapitału wkładowego przy rozwiązaniu stowarzyszenia do tych kategoryi zaliczyć nie można.

Koszta na rachunek powyższych funduszów poniesione, nie powinny do obrotu ogólnego być wliczane. Na wypadek osobnego oprocentowania tych funduszów należy uzyskany stąd dochód, jeżeli takowy na pokrycie wydatków z tychże funduszów wynikających, użytym nie zostanie, w rachunek roczny wciągnąć. Jeżeli zaś nie ma nadwyżek bilansowych, należy uwzględnić tylko wymienione w alinei 3. kwoty po odliczeniu poborów do strącenia przeznaczonych i salda strat.

§. 4.

W kasach zaliczkowych, w których kwota w myśl §. 3. do wymiaru przeznaczona nie dosięga 10.000 zł., należy opodatkować piérwszy tysiąc w cztérech dziesiątych, drugi w sześciu dziesiątych częściach, a dopiéro resztę w całości.

§. 5.

Aż do czasu zestawienia piérwszego bilansu przez nowo założoną kasę zaliczkową, należy wymierzyć podatek dochodowy tylko od 5 procentu złożonych przed rozpoczęciem czynności udziałów i innych funduszów obrotowych — jeżeli one razem wzięte przewyższają 5.000 zł.; a tylko na wypadek, gdyby 5% dochodu spodziéwać się nie można było, obliczyć prowizoryczny podatek w myśl przewidzianych §fem 6. dochodów, z zastrzeżeniem wyrównania tegoż podatku po zestawionym bilansie.

§. 6.

Wymienione w §. 1. kasy zaliczkowe, o ile nie podlegają wyjątkom, przewidzianym w §. 2., obowiązane są przez umocowany do zastępywania zarząd przedkładać władzy podatkowéj pierwszéj instancyi corocznie w terminie przez władze podatkowe oznaczyć się mającym fasyą uzyskanego, a w myśl §. 3. podatkowi podgającego czystego zysku.

Do fasyi dołączyć należy zupełny bilans i zatwierdzone w myśl statutu przez walne zgromadzenie lub inne do tego umocowane organa zamknięcie rachunkowe i sprawozdanie czynności.

Kasy zaliczkowe, podlegające postanowieniom §. 2. mają przedkładać władzom podatkowym tylko w poprzedzającym ustępie wskazane wykazy do osądzenia ich obowiązku podatkowego.

Nowo założone kasy zaliczkowe mają przedkładać władzom podatkowym swoje statuty, a o ile z tychże wykazać nie można sumy subskrybowanych w chwili rozpoczęcia interesu udziałów i innych funduszów obrotowych, należy takowe osobno wykazać.

Jeżeli takowe przekraczają sumę 5.000 zł. (§. 2. i 5.), a 5%wego dochodu prawdopodobnie spodziéwać się można, to należy taką kwotę do wymiaru podatku dochodowego fasyonować, jakiéj ze względu na rozmiar interesu i w stosunku do innych w podobnych warunkach prowadzonych przedsiębiorstw prawdopodobnie spodziéwać się można.

§. 7.

We wszystkich przez obecną ustawę odmiennie nie określonych wypadkach, pozostają istniejące ustawy i przepisy o podatku zarobkowym i dochodowym w niezmienionéj mocy.

§. 8.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem jéj ogłoszenia i ma być zastosowaną na wymiar podatku już za r. 1880., wszelako nie za lata poprzednie.

§. 9.

Wykonanie téj ustawy poleca się ministrowi skarbu.

---

W motywach dołączonych do powyższego rządowego projektu uznaje rząd przedewszystkiem pożyteczność stowarzyszeń i kas pożyczkowych i kredytowych, i przyznaje, że patent z 29. października 1849. jest niejasny i niepraktyczny, skutkiem czego zdarzają się rażące wypadki niesłusznego wymiaru podatków.

Wprawdzie mniema rząd, że w ogóle stowarzyszenia nie są przeciążone podatkami, jednakowoż metoda opodatkowania jest uciążliwą i słusznie znienawidzoną.

Nie przyznajemy słuszności mniemaniu powyższemu, bo przeciążenie podatkami aż nadto i niejednokrotnie stwierdziliśmy — wszakże i my przyznajemy, że dotychczasowy sposób opodatkowania stowarzyszeń i nierówne traktowanie poszczególnych stowarzyszeń przez władze skarbowe jeszcze więcéj dał nam się we we znaki, niż sama wysokość podatku.

Stąd też wcale jasne postanowienia §. 3. projektu uważamy za pożyteczne, zwłaszcza, że § ten rozstrzyga zarazem kwestyą, iż płace funkcyonaryuszów stowarzyszeń, odpisy z rachunku kosztów założenia i ruchomości, kwoty przeznaczone na specyalne rezerwy strat itd., uważa ustawa jako wydatki wynikające z interesu, a zatém przeznaczone do umniejszenia zysku *brutto*. Tyloletnie więc słuszne domagania się nasze i skargi na

interpretacyą §fu 11. starego patentu z r. 1849. wreszcie uwzględnione zostaną.

Żałujemy, że ustawą projektowaną nie objęto wszystkich stowarzyszeń, więc i spożywczych, handlowych, produkcyjnych i t. d. Twierdzenie bowiem rządu, że te stowarzyszenia tworzą niebezpieczną konkurencyą drobnemu przemysłowi, nie jest w faktach ugruntowaném i u nas przynajmniéj z takiém twierdzeniem trudno się spotkać. Lecz nie chcemy, aby opozycyą w tym kierunku spóźniać u nas reformę podatkową dla stowarzyszeń zaliczkowych i gminnych kas pożyczkowych, których znaczenie i pożyteczność, zwłaszcza u nas w Galicyi, rząd całkiem szczegółowo w sprawozdaniu swém podnosi. Sądzimy jednak, że byłoby to jak na teraz *minimum* żądania, iżby Izba uchwaliła rezolucyą téj treści, iż wzywa się rząd, aby wszelkie niejasności patentu z r. 1849., zwłaszcza co do płac członków zarządu, odpisów inwentarza i t. d., na korzyść stowarzyszeń produkcyjnych i innych interpretował. Zwracamy zaś uwagę, że płace zarządców (którzy według ustawy z 9. kwietnia 1873. muszą pochodzić z grona członków) i odpisy za zużycie inwentarza stanowią jeszcze w wyższym stopniu, niż u towarzystw zaliczkowych, jedną z najważniejszych rubryk w wydatkach takich stowarzyszeń. *) Nieuwzględnianie zaś tych pozycyi pociąga za sobą zupełnie niesłuszny, bo nie na czystym lecz *brutto* dochodzie oparty wymiar podatku. Usunięcie więc przynajmniej téj rażącéj niesłuszności nie powinno ulegać zwłoce i wyczekiwaniu ogólnéj reformy podatkowéj.

Przechodząc do szczegółów, sądzimy, że granica wolnych (względnie uwzględnionych) w opodatkowaniu stowarzyszeń jest w projekcie za nisko wziętą. Twierdzenie rządu, że jest przeszło połowa stowarzyszeń, których stan czynny nie przenosi 5.000 zł., w Galicyi nie ma zastósowania. Według ostatniego naszego rocznika jest takich stowarzyszeń tylko 9, a mianowicie: Brody, Dobromil, Kolbuszowa, Oleszyce, Pilzno, Sanok (urzędnicze), Skałat, Zakliczyn, Żółkiew, a z tych 4 (Dobromil, Oleszyce, Sanok i Skałat) były już w r. 1878. tak bliskie granicy 5.000 zł., iż ją w r. 1879. z pewnością już przekroczyły. Sądzimy więc, że co najmniej granicę do 10 000 zł. posunąćby należało, wszak to zawsze jeszcze są stowarzyszenia tak małe, że więcéj jak 300—400 zł. czystego zysku przynieść nie mogą. Przy tym zaś dochodzie snadnie mogą być uwolnione od podatku dochodowego, a opłacać zarobkowy w połowie wysokości prawnéj. Ubytek skarbu wobec małéj kwoty opodatkować się mającéj i małéj liczby takich stowarzyszeń nie będzie dla państwa dotkliwy. Stowarzyszeń, któreby w ten sposób z ulg korzystały, było według zamknięcia rachunków za r. 1878. oprócz powyższych 9 jeszcze tylko 10: Buczacz, Kęty, Kołomyja, Lwów (tow. realnościowe), Maryampol, Przemyślany, Stanisławów (urzędników), Stare miasto, Stryj i Szczérzec, razem więc 19 towarzystw na 90 po koniec roku 1878. w Galicyi istniejących.

Należałoby zatem w §. 2. al. 1., w §. 5. i §. 6. al 5. postawić zamiast 5.000 zł.: „**10.000 zł.**"

§. 4. rządowego projektu zaprowadza progresyą w opodatkowaniu. Zasadę progresyi pochwalamy, jednakowoż musi ona być oględną, i chociaż z natury swéj nie jest sprawiedliwą, przecież ile możności słuszną. Progresya według projektu rządowego przedstawia się jak następuje, biorąc za podstawę podatek normalny w wysokości 10 od sta:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 1.000 | zł. | dochodu | płaci | 4% | podatku |
| 2.000 | „ | „ | „ | 5% | „ |
| 3.000 | „ | „ | „ | $6^2/_3$% | „ |
| 4.000 | „ | „ | „ | $7^1/_2$% | „ |
| 5.000 | „ | „ | „ | 8% | „ |
| 6.000 | „ | „ | „ | $8^1/_3$% | „ |
| 7.000 | „ | „ | „ | $8^4/_7$% | „ |
| 8.000 | „ | „ | „ | $8^3/_4$% | „ |
| 9.000 | „ | „ | „ | $8^8/_9$% | „ |
| 10.000 | „ | „ | „ | 9% | „ |
| 10.001 | „ | „ | „ | 10% | „ |

Z tabelki téj widzimy, że wzrost podatku z 4 na $7^1/_2$%, t. j. o $3^1/_2$%, wymaga przyrostu czystego zysku 3.000 zł. — a $7^1/_2$ na 9% t. j. o $1^1/_2$% dalszego przyrostu zysku o 6000 zł., a z 9% na 10% wzmaga się podatek już przy zwiększeniu się zysku tylko o 1 zł.

Progresya więc powyższa nie jest wolną i równomierną, a odmówienie wszelkich ulg podatkowych towarzystwom, mającym zysku choćby 1 zł. powyżéj 10.000 zł., jest niesprawiedliwém i w niczém nieuzasadnioném.

Wprawdzie u nas w kraju było z końcem r. 1878. tylko 3 takich towarzystw, a mianowicie: w Krakowie Towarzystwo wzajemnego kredytu, we Lwowie Towarzystwo zaliczkowe i Towarzystwo urzędników — jednakże sam rząd przyznaje, że te większe towarzystwa opłacały stosunkowo niższy podatek, pożyczając na hipotekę i członkom opłacającym podatek zarobkowy — według nowéj zaś ustawy opłacałyby stosunkowo niepomiernie wyższy podatek, bo nie mogłyby korzystać ani z progresyi ani z ulg dawniejszych. Ustawodawca zaś nie powinien słabszych zbytecznie wobec silniejszych faworyzować, ani też celem projektowanéj ustawy jest chronić stowarzyszenia przed rozrostem, a jedynie tylko otoczyć opieką prawną instytucye tak pożyteczne, jak stowarzyszenia zaliczkowe, i przez słu-

*) N. p. zużycie w drukarniach czcionek, które należą do inwentarza.

szne i tylko do wzrastających sił ich zastósowane opodatkowanie chronić ich przed przeciężaniem. Stąd też progresya powinna być nieustającą, bo jeżeli słuszna, aby dochód 10.000 zł. płacił stosunkowo wyższy procent podatku niż dochód 9.000 zł., to również słuszna, aby i dochód 20.000 zł. wyższy opłacał procent tytułem podatku, niż 10.000 zł.

Tym wymogom uczyniłaby zadość następująca stylizacya §. 4., którą podajemy już w niemieckim tekście: „Bei den Vorschusscassen und Creditvereinen sind von dem nach den Bestimmungen des §. 3. ermittelten steuerpflichtigen Betrage die ersten zwei Tausend mit vier Zehntel, die zweiten mit sechs Zehntel, die dritten mit acht Zehntel und nur die weiteren Beträge voll der Besteuerung zu unterziehen.“

Według naszego więc projektu przedstawiałaby się progresya, jak następuje:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 2.000 | zł. dochodu | płaciłoby | 4% | podatku |
| 4.000 | „ | „ | 5% | „ |
| 6.000 | „ | „ | 6% | „ |
| 8.000 | „ | „ | 7% | „ |
| 10.000 | „ | „ | 7·6% | „ |
| 12.000 | „ | „ | 8% | „ |

i tak dalej w progresyi zbliżając się ciągle i stale, a nie osięgając nigdy 10%.

Oczywista, że jak w projekcie rządowym tak i tu każdy niemal 1 zł. dochodu wzmagałby procent podatku o pewien ułomek, tak, że i wzrost procentu z 4 na 5 i t. d. byłby wolny i progresyjny. W każdym razie jednak nasza progresya byłaby naturalniejszą, wolniejszą, a zatém i słuszniejszą.

Sądzimy więc, że poprawkę tę słuszną łatwo przeprowadzić będzie można, w czém pomoże nam niezawodnie tak wpływowe dziś koło polskie.

Radzimy zatém towarzystwom, aby udały się do Koła z prośbą o wniesienie i przeprowadzenie w Izbie:

1.) rezolucyi, przez nas wskazanéj, na korzyść towarzystw spożywczych, produkcyjnych i innych;

2.) zmiany §. 2. 5. i 6. w duchu podwyższenia *minimum* stanu czynnego, uwolniającego od podatku dochodowego, z 5 na 10 tysięcy;

3.) zmiany §. 4. w kierunku przez nas wskazanym.

Nie doradzamy zaś stowarzyszeniom, aby się w téj sprawie udawały w petycyach do Izby, gdyż obawiamy się, że stowarzyszenia niemieckie bronić będą wolności podatkowéj, przeciw czemu my z zasady występywać nie możemy. Wszakże uważamy zasadę tę z innych względów, których tu poruszać niepodobna, za szkodliwą — a wreście taka walka teoretyczna i utrudni i opóźni reformę podatkową w ogóle, co ze szkodą dla naszych towarzystw połączonémby było.

Sądzimy, że tą drogą pójdzie i Wydział Związku, któremu jak i stowarzyszeniom przypominamy jedynie, że sprawa spiesznie powinna być załatwioną, gdyż rząd zapewne ze względu na §. 8. projektu reformy zwlekać nie zechce.

*Dr. A. Z.*

---

## Spostrzeżenia nad rozwojem stowarzyszeń.

### IX.

*(S. W.)* Czy Związek stowarzyszeń wpływać ma na zakładanie nowych stowarzyszeń zaliczkowych w myśl raz przyjętego programu, aby w każdéj miejscowości, gdzie sąd powiatowy, znajdowała się instytucya kredytowa tego rodzaju — odpowiedź na to pytanie musi być twierdzącą. Program ten liczne znajduje poparcie:

*a)* z pomiędzy 74 miast miast powiatowych, 25 nie posiada dotąd stowarzyszeń zaliczkowych; nie ma ich równie w 77 miasteczkach, będących siedzibą sądów powiatowych; razem 102 miejscowości wyczekuje opieki;

*b)* z liczby stowarzyszeń wykazanych rocznikiem za rok 1878, dwanaście stowarzyszeń istnieje tylko dla pozoru. Z tych ani jedno nie należy do Związku stowarzyszeń;

*c)* chłopkowie, przyuczeni przez banki włościańskie we Lwowie i Krakowie do operacyi finansowych, garną się do naszych stowarzyszeń;

*d)* przez brak stowarzyszeń we wszystkich najodleglejszych częściach kraju, kapitały marnieją bez korzyści; kapitaliści cisną się z niemi do zakładów finansowych we Lwowie, które powierzanych pieniędzy już wcale przyjmować nie chcą, lub za opłatą bardzo niskich odsetek. Natomiast kredyt osobisty na prowincyi jest nader utrudnionym. Stąd powstają szkodliwe następstwa dla kraju. Rzemiosła i przemysł domowy wstrzymane w 102 miejscowościach. Coraz szérsze rozmiary przybiérać zaczyna między ludem tych sądowych powiatów nowa forma lichwy. Potrzebujący drobnego osobistego kredytu wypuszcza kawałek gruntu, łąki i t. p. tytułem odsetek w dzierżawę lichwiarzowi;

*e)* przed trzema laty założone towarzystwo zaliczkowe w Birczy, obecnie korzysta już z kredytu w a. w, Banku. Ten zatem jest jedyny sposób do pokonania lichwy, do obniżenia stopy procentowéj i do czerpania z najtańszego źródła kredytu. Syndyk towarzystwa birczańskiego opowiadał nam, że mieszkańcy téj okolicy, upośledzonéj przez naturę, w przeciągu tego czasu znacznie się dorobili pod wpływem stowarzyszenia, kierowanego wzorowo;

*f)* statystyka mówi nam, że stowarzyszenia powstające z inicyatywy Związku, dobrze się rozwijają; powstające bez jego udziału, przynoszą ze sobą zaród śmierci i giną; nie prowadzą się wzorowo, przez co czynią ujmę wzniosłéj idei stowarzyszeń, a prowa-

dząc się nawet lepiéj, zawodzą przecież oczekiwania swych miejscowości, gdyż o własnych siłach nie są w stanie w rozwoju zająć szérszego zakresu działania;

*g)* mamy już trzy firmy: „*Spar- und Credit-Verein*". Gdyby podobnych stowarzyszeń miało więcéj powstać, zwątpić musielibyśmy o żywotności polskiéj narodowości. Objaw ten nie jest kosmopolitycznym, lecz tendencyjnym;

*h)* pod wpływem stowarzyszeń zaliczkowych topnieją szybko pojęcia o kasach gminnych pożyczkowych i powiatowych. Rady gminne i powiatowe zajmują się właściwemi sprawami i nie tamnują obniżenia stopy procentowéj. Że rady powiatowe powstrzymują obniżenie stopy procentowéj, statystyczne są na to dowody. Najciekawszą jest przy tém okoliczność, że podrożenie kredytu, ze swéj strony spowodowane, liczą do zasług autonomicznego życia. Przebaczmy im, bo nie wiedzą, co czynią!

*i)* pod wpływem stowarzyszeń zaliczkowych wyrabia się niezależność jednostek. Niezależność ta wpływa na niezależność pojedyńczych gmin, powiatów, a z czasem wyrobi się niezależność ekonomiczna całego kraju;

*k)* stowarzyszenia w liczbie paru set korzystając z kredytu w zakładach finansowych krajowych, wspiérają tychże powodzenie, a przynajmniéj uwalniają je od konieczności zakupywania papierów giełdowych i to zagranicznego pochodzenia. Na stosunku tym korzysta kraj, a nie zagranica;

*l)* stowarzyszenia kształcą fachowo pojedyńcze osobistości i niezależne zapewniają im utrzymanie. Inteligencya tego rodzaju dostarcza zdrowego materyału do rad gminnych, powiatowych i do Sejmu. Już obecnie towarzysze nasi zajmują ważne stanowiska w rozwoju życia autonomicznego;

*m)* stowarzyszenia wpływają na uszlachetnienie rasy, gdyż nawet najmajętniejszy lichwiarz stosować się musi do postępowania tych dobroczynnych kredytowych instytucyi;

*n)* do szczęśliwych należą te okolice, gdzie się znajdują wzorowe stowarzyszenia zaliczkowe. Skutkiem nieurodzaju i klęsk elementarnych instuytucye te stoją na straży dobra publicznego i pilnują starannie, aby członkowie ich doznali pomocy na miejscu, bez oglądania się na Wiédeń, lub podrzędne władze rządowe. Gdyby Wydział krajowy chciał i umiał usuwać skutki nieurodzaju, byłby zachęcił Związek stowarzyszeń do więcéj ożywionego ruchu w zakładaniu stowarzyszeń, zwłaszcza w okolicach najbardziéj zagrożonych. Przy pomocy paru setek reńskich na podróże dla delegatów, udzielonych przez Wydział krajowy, nieobliczone korzyści bylibyśmy sprowadzili dla kraju;

*o)* zdołaliśmy pokonać wszelkie uprzedzenia ku stowarzyszeniom; przy zakładaniu nowych mniejsze od dawniejszych spotykamy trudności;

*p)* stowarzyszenia wpływają bardzo znacznie na rozwój miast, miasteczek i tych miejscowości, gdzie mają siedziby. Komuż z nas jest obcą potrzeba tego rozwoju i ważność stanu średniego na rozwój życia narodowego i równowagi w życiu politycznem. Któż, jeżeli nie stowarzyszenia, jest sposobniejszym do powstrzymania importu zagranicznych pieniędzy i wyrobów? Są to twierdze cywilizacyjne, twierdze narodowe, oparte na idei chrześcijaństwa, na miłości bliźniego i narodu. Twierdze, stanowiące o zasobach narodowości i z każdym rokiem zwiększające takowe.

Wykoty, wioska w okolicy Sambora, jest symbolem łączności obszaru dworskiego z gminą. Zacny właściciel téj wioski nie szukał sławy w artykułach dziennikarskich o środkach przeciwko lichwie, lub Bankowi włościańskiemu. Mąż ten założeniem stowarzyszenia zaliczkowego uwolnił obszérną okolicę od wyzyskiwaczy wszelkiego rodzaju, a w sposób praktyczny lud wiejski nauczył oszczędzać. Niestety po upływie trzech lat p. Balicki nie znalazł naśladowców.

Wiele zalet, wiele korzyści możnaby daléj wyliczyć na poparcie jak najliczniejszego rozwoju stowarzyszeń. Przyszłość za nas odpowie.

Lecz, aby rozwój stowarzyszeń doprowadzić w całości do programu na wstępie wymienionego — wymagać będzie niestety czasu lat kilkunastu z braku odpowiednich funduszów. Liczny szereg partykularnych powag sprzeciwia się temu w pojedyńczych miejscowościach. W wielu zaś miejscowościach brak osób uzdolnionych i chętnych. Któżby temu n. p. chciał uwierzyć, że na założenie towarzystwa zaliczkowego w Makowie trzeba było czekać aż lat dwanaście, równie przez brak chętnych i odpowiednich osób do zarządu. Są nawet miejscowości, w których powagi partykularne mają odwagę odgrywać rolę niby chętnych do pracy około założenia stowarzyszeń zaliczkowych, — ale bez rumieńca wstydu cofają się, gdy się ich wzywa do stanowczéj pracy. Prawie we wszystkich 102 miejscowościach znajdują się tacy przewrotni obywatele kraju bez różnicy stanu, tacy fałszywi przyjaciele sprawy narodowéj. Z małym wyjątkiem we wszystkich tych miejscowościach Związek pukał do poczucia obywatelskiego osób wpływowych, lecz wpływowych w ujemnem znaczeniu. Są to zabytki z czasów, w których lichwa dosięgła punktu kulminacyjnego, a w których banki włościańskie znalazły wiernych apostołów. Nawet wybitne osobistości narodowe należą dotego szeregu. Lecz gdy ich miejsce zajmą ludzie czynnu, wtedy stowarzyszenia i tam powstaną,

Prawie wszystkie przez Związek założone stowarzyszenia są czynnemi i rozwijają się pomyślnie pod okiem Związku, a względnie jego Patrona. Wszystkie wymienione

stowarzyszenia powstały też skutkiem niewyczerpanéj Patrona gorliwości, który na miejsce wysełał delegatów. Żywe słowo delegata pokonuje trudności miejscowe i ma tę korzyść, że wpływa na ugrupowanie członków zarządu. Ani jedno z tych stowarzyszeń nie byłoby powstało bez takiego żywego udziału. A nie ma miejscowości, gdzieby nie można założyć stowarzyszenia, gdybyśmy tylko wszyscy połączonemi siłami do tego dążyli.

Najbardziéj zaniedbanym jest obwód tarnopolski. Tarnopol, stolica obwodu, nie ma dotąd stowarzyszenia zaliczkowego. Jak kilka stowarzyszeń powstało w około Stanisławowa za przykładem Banku zaliczkowego, tak miasteczka podolskie przykład bezczynności biorą z Tarnopola. Patron Związku stowarzyszeń kroczyć zapewne będzie drogą raz obraną ku urzeczywistnieniu programu obszérnego. A spodziéwać się godzi, że z pomiędzy wzmagającéj się liczby pracowników na polu stowarzyszeń, znajdą się chętni i powolni do wykonania jego zleceń, celem zakładania nowych stowarzyszeń. Ich dostateczna liczba, prawidłowy rozwój i obszérny zakres działania jest najpewniejszą podstawą do uregulowania stosunków kredytowych w kraju i dalszego prawidłowego rozwoju ekonomicznego. Ich zdrowy rozwój i skuteczna działalność położy koniec bez przerwy powtarzającym się narzekaniom przeciw działalności Banków włościańskich, a lud w sobie samym znajdzie siłę do odparcia wewnętrznych i zewnętrznych nieprzyjaciół.

---

## Sprawozdanie sekretarza Związku stowarzyszeń z podróży do Jaryczowa nowego i Kulikewa.

Dyrekcya stowarzyszenia jaryczowskiego, założonego w maju 1879. r., odniosła się była do p. Patrona z prośbą o wysłanie delegata, któryby uzupełnił wiadomości pp. dyrektorów co do prowadzenia rachunkowości. Przy sposobności podjętéj podróży do Kulikowa, upoważniony do tego, udałem się 18. stycznia do Jaryczowa. Przybywszy, przeglądnąłem książki, które p. kasyer uzupełnił pod względem formy; zbadałem stan interesów stowarzyszenia, które, równie jak skrypta dłużne i gotówkę, znalazłem w porządku. O godzinie 5téj popołudniu zebrała się rada zawiadowcza u ks. Donichta. Dyrekcya przedłożyła sprawozdanie z czynności swoich, a ja wypowiedziałem zdanie o stanie, w jakim znalazłem interesa kasy zaliczkowéj „Nadzieja". Rada przekonawszy się, że rozwój stowarzyszenia jest widocznym, że spłata pożyczek odbywająca się regularnie, daje podstawę do rozszérzenia interesu, upoważniła dyrekcyą do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 1.000 zł. w galic. kasie oszczędności na podstawie skryptu dłużnego. Dnia następnego z pp. dyrektorami zajmowałem się czynnościami biurowemi, z których rachunkowość główne zajmowała miejsce.

Według mojego zdania, jaryczowskie stowarzyszenie utrzyma się, gdyż w łonie dyrekcyi zasiada dwóch członków, wiarą ogrzanych i z zamiłowaniem pracujących; rozwinie się, gdyż rzadkiego rodzaju bojaźń, jaka towarzyszyła dwom członkom rady, ustępować zaczyna na widok prawidłowego postępowania dyrekcyi i korzyści, jakich doznają członkowie stowarzyszenia. Członków liczy ono 40, własnych funduszów 192·90, wkładek oszczędności 110·00, udzielonych pożyczek 664·04, a pożyczka zaciągnięta wynosi 400·00 zł. A gdyby odpowiedni kapitał został wprowadzonym do obrotu, podniósłby się stan ten o wysoki procent. Dowodem tego okoliczność, że jeden z członków nie mogąc dla braku gotówki otrzymać kredytu w kwocie 40 zł., otrzymał go u lichwiarza za opłatą 10 zł. na czas 3 miesięcy. Wymieniano równie zamożnych włościan z okolicy, których dyrekcya do stowarzyszenia przyjąć nie mogła dla braku dostatecznego funduszu.

Stąd jadąc do Kulikowa, udałem się do p. Czesława Lekczyńskiego, właściciela Remenowa, który przyobiecał stanąć na czele założycieli stowarzyszenia w tem miasteczku. Nieszczęście, jakie nawiedziło rodzinę tego zacnego obywatela, nie pozwoliło mu zadość uczynić życzeniu. — Z obawy w powodzenie, przybywszy do Kulikowa i widząc, że tutaj trudno pozyskać odpowiedną i dostateczną liczbę osób do założenia stowarzyszenia i jego zarządu, niezwłocznie pojechałem do p. Frańciszka Szofera w Zaszkowie, którego pozyskanie uważałem za warunek konieczny. Pan Szofer bowiem, jako przemysłowiec, przytém majętny, do pracy publicznéj chętny, autor broszurki ekonomicznéj „Ratujmy się, póki czas", jest osobistością, cieszącą się ogólném zaufaniem w dalekiéj okolicy i sferach świata handlowego. Nie zastałem go w domu. Dla braku jakiéjkolwiek pomocy, pojechałem do Żółkwi uprosić notaryusza p. Niementowskiego do spisania aktu notaryalnego założenia, z powrotem uprosiłem ks. Antoniego Pławnickiego, proboszcza w Wiesenbergu, do wzięcia udziału w założeniu stowarzyszenia. Z Kulikowa wysłałem gońców do obywateli, zaproszonych przez p. Patrona i wskazanych mi przez p. Lekczyńskiego. Z obawą oczekiwałem rezultatu starań i zabiegów. Dnia 22. bm. o godzinie 11éj z pomiędzy zaproszonych osób piérwszy stanął do pracy p. Władysław Lubomęski, dyrektor wyższéj krajowéj szkoły rolniczéj w Dublanach. Jego obecność wlała otuchę we mnie, nadała zebraniu poważnego znaczenia, a wątpliwych zatrzymała na miejscu. Przybył również p. Szofer i ks. Pławnicki z dwoma parafianami. — Pomimo, że żaden z cztérech miejscowych księży, żaden z urzędników sądowych, nie raczył przybyć na zgromadzenie pomimo zaproszenia ze strony p. Patrona, powtórzonego przezemnie, liczbę uczestników doprowadziłem do 13, między którymi był naczelnik gminy p. Kudła. Pod przewodnictwem pana Lubomęskiego rozpoczęliśmy i przeprowadziliśmy czynności założenia stowarzyszenia „Kasa zaliczkowa „Nadzieja" w Kulikowie, stow. zarej. z nieograniczoną poręką". Skromny mój obowiązek spełniłem stósowném przemówieniem i wpływem na skład zarządu z osób najodpowiedniejszych. Rada zawiadowcza

z 7 członków złożona, zaliczająca do swego grona równie p. Lubomęskiego, który jednak dla obowiązku ważnego nie mógł przyjąć przewodniczenia, powołała na prezesa ks. Pławnickiego, na sekretarza p. Rubla, nauczyciela z Doroszowa. Do dyrekcyi powołała rada pp. Franciszka Szofera jako dyrektora, Józefa Zielińskiego, kierującego nauczyciela, na kasyera, i Szymona Procajłowicza, sekretarza urzędu gminy, jako kontrolora. Nowo założone stowarzyszenie przystąpiło do Związku stowarzyszeń i włożyło na mnie miły obowiązek złożenia podziękowania p. Patronowi za jego pamięć łaskawą na Kulików, miasteczko złożone przeważnie z rękodzielników i przemysłowców, pozbawionych taniego kredytu, pracujących zatém na opłacanie lichwy. Spustoszenia lichwy w tém miasteczku nie są tak przerażające, jak w okolicy. Zapewniano mnie przecież, że lud przeważnie jest pracowitym i trzeźwym.

Kończąc sprawozdanie z powyższych czynności, wypowiadam zdanie, iż zarząd stowarzyszenia kulikowskiego powierzonym został w ręce osób zaufania godnych. Gdybym téj pewności nie miał, byłbym raczéj bez skutku powrócił do czynności biurowych.

We Lwowie, dnia 22. stycznia 1880.

*Szczepan Wicherek.*

## O udziałach wypowiedzianych.

*(Dr. A. Z.)* Statut każdego towarzystwa stawia termin prekluzywny, w którym wystąpienie ze stowarzyszenia, a zatém i wypowiedzenie udziału ma nastąpić. Zazwyczaj termin ten ustanawia się na 3 miesiące, wyjątkowo na 6 miesięcy, przed końcem roku administracyjnego (kalendarzowego).

Przed upływem zatém tego terminu, jeżeli inne statutowe nie zachodzą przeszkody, winien członek, który ma zamiar wystąpić ze stowarzyszenia, oświadczyć to dyrekcyi na piśmie; analfabeta zaś w deklaracyi pisemnéj wobec dwóch świadków zeznanéj.

Dyrekcya winna na posiedzeniu przyjąć oświadczenie to do wiadomości, poczém uwidacznia się zgłoszenie wystąpienia w księdze udziałowéj na odnośnéj stronicy dotyczącego członka, a na żądanie uwidacznia się tożsamo i w jego książeczce udziałowéj.

Dnia 31. grudnia zestawia się wykaz takich udziałów, według wzoru II. na str. 4. w „Związku“ tegorocznym uwidocznionego. Rachunki udziałowe występujących członków zamyka się z klauzulą: „przeniesiono do T...... rach. bieżących fol.....“; w księgach zaś rachunków bieżących (wkładek oszczędności) otwiera się dla każdego wypowiedzianego udziału osobne conto z klauzulą: „z udziału l....“

Że sumę wypowiedzianych udziałów odpisuje się w księdze głównéj (likwidacyjnéj) z udziałów, a dopisuje do wkładek na rachunek bieżący, to o tém mowa już była w poprzednim numerze.

Wypłata wypowiedzianych udziałów następuje również w terminie oznaczonym, zazwyczaj w 3 miesiącu po skończonym roku.

Udziały wypowiedziane mają prawo do dywidendy za rok, w ciągu którego zgłoszono wystąpienie z towarzystwa.

Dywidendę, obliczoną i wpisaną w inwentarz do kolumny 6téj, przeprowadza się przez księgę główną w ten sposób, że wypłaca się ją ze zysku za rok ubiegły, a pobiéra się na „wkładki na rachunek bieżący“.

Dywidendę tę należy każdemu członkowi w rachunku wypowiedzianego udziału jego dopisać.

Od wypowiedzianego udziału należy się od dnia 1. stycznia (względnie od dnia, w którym utraca się prawo członkostwa), a od dopisanéj dywidendy od dnia, w którym wypłaca się dywidendę i innym członkom, procent, który stowarzyszenie zazwyczaj ustanawia w niższéj wysokości, niż od wkładek oszczędności, n. p. 4, 5%.

Od dnia, w którym wypowiedziane udziały już się wypłaca, wolno każdemu po swój udział się zgłosić, który wraz z dywidendą i narosłemi po czas rzeczywistéj wypłaty odsetkami — oczywiście po strąceniu innych możliwych należytości towarzystwa — wypłacić należy ustępującemu członkowi.

Na dokonaną wypłatę nie potrzeba żądać pokwitowania, wystarczy podpis interesenta w książeczce udziałowéj, którą zwrócić powinien.

W razie zagubienia książeczki wystarczy deklaracya, że interesowany członek książeczkę udziałową zagubił, ale należytość z udziału wraz z dywidendą i procentami po dzień wypłaty otrzymał.

Anafalbeci czynią to w obu wypadkach wobec dwóch świadków.

Potwierdzenie odbioru udziału z p. n. nie ulega w żadnym wypadku należytości stęplowéj, gdyż towarzystwo opłaca ją według skali I. bezpośrednio w myśl ustawy z d. 21. maja 1873. Dz. p. p. l. 87.

Jeżeliby ktoś nie mógł, lub nie chciał osobiście podnieść swego wypowiedzianego udziału, może to uczynić przez osobę trzecią, jednakowoż za poprzedniém pisemném uwiadomieniem dyrekcyi, z wymienieniem dokładném osoby (znanéj dyrekcyi), która w jego zastępstwie udział z p. n. podnieść i towarzystwo pokwitować może. Deklaracya ta nie może mieć jednak formy cessyi, gdyż udziały nasze w myśl ustawy i statutów cedowane być nie mogą.

## Ruch stowarzyszeń.

**„Szczęść Boże!“ Towarzystwo zaliczkowe w Kolbuszowej**, istniejące od lat czterech, nie szczególnie dotąd prosperowało. Obecnie nastąpiła zmiana dyrekcyi i rady nadzorczéj, któréj prezesem został ks. Maciéj Pajor, i jest wszelka nadzieja, że towarzystwo to obecnie pomyślnie rozwijać się będzie.

**Pan Karol Wroński**, dyrektor stowarzyszenia pożyczkowego w Makowie, otrzymał upoważnienie ze strony patronatu do zajęcia się założeniem stowarzyszeń zaliczkowych w sąsiednich miasteczkach: Jordanowie, Kalwaryi zebrzydowskiej i Ślemieniu.

## ROZMAITOŚCI.

**Rozszerzenie postanowień ustawy z dnia 21. maja 1873. także i na niezarejestrowane stowarzyszenia.** Ponieważ mamy w kraju jeszcze 7 towarzystw niezarejestrowanych, przeto nie bez znaczenia jest i dla nas projekt noweli należytościowéj, którą rząd wniósł dnia 15. bm. w Izbie deputowanych. Projekt opiéwa: §. 1. Postanowienia ustawy z d. 21. maja 1873. (D. p. p. 87.) o ulgach dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych co do stęplowych i bezpośrednich należytości, mają zastósowanie do wszelkich kas zaliczkowych i stowarzyszeń kredytowych, o których wspomina §. ..... ustawy z dnia......... co do niektórych zmian w ustawach i przepisach o podatku zarobkowym i dochodowym dla kas zaliczkowych i stowarzyszeń kredytowych. §. 2. Od 1. stycznia 1880. uwolnione są wzmiankowane w §. 1. kasy zaliczkowe i stowarzyszenia kredytowe od ekwiwalentu odnośnie do majątku ruchomego, a podlegają odnośnie do majątku nieruchomego wymiarowi ekwiwalentu 1 ½ procentu wartości wraz z dodatkami. §. 3. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jéj ogłoszenia. Wykonanie téj ustawy poleca się ministrowi skarbu. — W motywach uznaje rząd, że nierówne traktowanie stowarzyszeń zarejestrowanych i nierejestrowanych pod względem należytości stęplowych nie jest korzystne i w naturze instytucyi takich, jak kasy gminne i t. d., nieuzasadnioném. Co do ekwiwalentu od majątku nieruchomego, to w myśl p. t. 106. B, e, 2. nadmienić wypada, że w tym względzie na równi nas postawiono z zakładami akcyjnymi i innemi przedsiębiorstwami zarobkowemi.

## Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za rok 1879.

**Dąbrowa. Towarzystwo zaliczkowe.** Bilans. Stan czynny: Pożyczki udzielone członkom 169,590·69; koszta administracyi 2.057·77; zaliczki prawne 603 4; procenta zaległe z 1878 r. 807·73; gotówka w dniu 31. grudnia 1879 4.555·42; Razem 177.614 65. Stan bierny: Udziały członków 32.763·12; wkładki oszczędności, i zaciągnięte pożyczki 127.490·74; fundusz rezerwowy 8.511·77; saldo odsetek 8.849·02; Razem 177.614·65. Ogólny obrót kasowy 627.040·26.

**Krakowiec. Towarzystwo zaliczkowe.** Bilans. Stan czynny: gotówka 7·86; pożyczki 933·50; procenta przenośne 7·80; koszta założenia i ruchomości 202·26; razem 1.151·42; Stan bierny: udziały 427·—; fundusz rezerwowy 60·—; wkładki oszczędności 212·70; pożyczki 400·—; procenta przenośne 44·49; czysty zysk 7·23; razem 1.151·42. Ogólny obrót kasowy 3.537·90; liczba Członków 60.

**Lwów. Towarzystwo zaliczkowe.** Rachunek strat i zysków Straty: odsetki za rok następny pobrane 5.435·15; koszta ruchomości 162·11; koszta administracyi 9.256·49; zaliczki procesowe 23·54; czysty zysk 12.060·57. Razem 26.937·86. Zyski: odsetki 20.096·95; odsetki na rok następny wypłacone 57·61; odsetki za rok ubiegły zaległe (zwłoki) 6.533·12; koszta nieruchomości 120·32; zaliczki procesowe 29·86; czysty zysk z roku 1878 100·—. Razem 26.937·86. Bilans. Stan czynny: pożyczki 457.832·60; odsetki na rok następny wypłacone 57·61; odsetki za rok ubiegły zaległe (zwłoki) 6.533·12; koszta ruchomości 1.459·03; koszta administracyi 1.225·—; koszta nieruchom. 21.683·65; zapas druków 250·—; zaliczki procesowe 1.899·53; zaliczki notaryalne 5.39; lokacye gotówki 8.189·83; gotówka 2.154·65; Razem 501.290·41. Stan bierny: udziały członkow 117.932.40; wkładki na rachunek bieżący 338.256·23; wierzyciele wekslowi 14.538·90; odsetki za rok następny pobrane 5.435·15; fundusz rezerwowy 12.090·43; koszta administracyi 20.—; koszta nieruchomości 1.139·68; zaliczki procesowe 217·05; czysty zysk z roku 1879 12.060·57. Razem 501.290·41; Ogólny obrót kasowy 3,651.089·92.

**Wykoty. Towarzystwo zaliczkowe.** Rachunek strat i zysków. Straty: procenta wypłacone 1.000·62; koszta administracyi 277·53; nadwyżka 226·23. Razem 1.504·38. Zyski: procenta pobrane 1.393·13; procent z góry opłacony 111·25. Razem 1.504·38. Bilans. Stan czynny: stan pożyczek 17.088·27; zaliczki procesowe 27·60; inwentarz ruchomości 210·—; procent z góry opłacony 111·25; gotówka 114·50. Razem 17.551·62. Stan bierny: udziały 2.984·32; fundusz rezerwowy 273·68; wkładki 7.467·39; wierzyciele 6.600·—; nadwyżka 226·23. Razem 17.551.62; Ogólny obrót kasowy 62.563·88.

## Korespondencya Redakcyi.

Towarzystwu zaliczkowemu w Zbarażu donosimy, że przyjmować będziemy także i kwartalną prenumeratę w kwocie 1 zł. 25 ct., lecz wątpimy, aby ta ulga przyczyniła się do wzrostu liczby prenumeratorów.



Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.